

Zdalne nauczanie - zadania dodatkowe związane z tematem tygodnia dla dzieci sześciolletnich.

1. Słuchanie opowiadania A. Onichimowskiej Warkoczyk.

– Nie wszyscy muszą być jednakowi – wzruszył ramionami mój tatuś, kiedy opowiedziałem mu, co zdarzyło się w przedszkolu. I po chwili spytał: – A tobie też nie podoba się mój warkocz? – Nie wiem – wyjąkałem. – Chyba mi się podoba – dodałem niepewnie. – Tylko, że się za nami oglądają. I czasem się śmieją. I teraz już wiem, dlaczego. – Dlaczego? – spytał tatuś. – No, bo panowie nie noszą warkoczy – wyjaśniłem. – Dlaczego? – powtórzył z uśmiechem tatuś. – Bo warkocze noszą dziewczyny – wypaliłem. – A ja bym nie chciał wyglądać jak dziewczyna. – A uważasz, że ja wyglądam jak dziewczyna? – roześmiał się. Pogłaskałem go po warkoczku i też się roześmiałem. No, nie. Tego o moim tatuś w żadnym razie nie dałoby się powiedzieć. – To po co nosisz warkoczek? – nie dawałem jednak za wygraną. – I kolczyk w uchu? – Bo to wydaje mi się zabawne – powiedział tatuś. – I jest modne. – Ale ty przecież nawet nie grasz na gitarze. Ani na bębnie. Ani na niczym innym – przypomniały mi się zarzuty pani w przedszkolu. – Co właściwie robisz, tatuś? – zaciekałem się. – Jestem matematykiem – wyjaśnił. Powlokłem się do swojego pokoju i zacząłem budować z klocków lego dźwig, ale całkiem mi to nie szło. Myślałem ciągle o tym, co przydarzyło mi się w przedszkolu. Zaczęło się od tego, że pani kazała nam narysować swoich rodziców. I ja narysowałem tatusia z warkoczkiem. Wtedy pani zaczęła się śmiać i powiedziała, że coś mi się pomyliło i że bym dorysował ten warkoczek mamusi. Chociaż wie, że moja mamusia ma krótkie włosy – przychodzi po mnie do przedszkola i pani ją zna. Odpowiedziałem, że wcale się nie pomyliłem i że mój tatuś tak właśnie wygląda. Wszystkie dzieci przestały rysować i słuchały, co mówimy, i niektóre okropnie się śmiały. Michał powiedział nawet, że mam dwie mamusie, a żadnego tatusia. I bardzo to się wszystkim spodobało. Nawet pani się śmiała. Spytała mnie wtedy, czy mój tatuś gra w jakimś zespole i była zdziwiona, kiedy powiedziałem, że nie. Że na niczym nie gra i chodzi normalnie rano do pracy. A w domu gotuje. To już chyba zupełnie niepotrzebnie dodałem, bo znów to się wydało bardzo śmieszne. Dopiero, jak Agata krzyknęła, że jej tatuś też gotuje, trochę się uspokoił. Już trzeci raz zaczynałem budować dźwig i wciąż coś mi nie pasowało. Wtedy wszedł tatuś, usiadł koło mnie na dywanie i pomógł mi znaleźć właściwy klocek. – Słuchaj, Kuba – powiedział. – Nigdy się nad tym nie zastanawiałem, że możesz mieć przeze mnie kłopoty. Bardzo to poważnie zabrzmiało i poczułem się całkiem dorosły. – E tam, nie przejmuj się – pocieszyłem go. – Jeśli ci na tym zależy, zetnę włosy i zlikwiduję ten kolczyk – dodał jak gdyby nigdy nic, a mnie aż zatkało. – Chciałbyś? – spytał jeszcze po chwili. Wzruszyłem ramionami i powiedziałem, z trudem powstrzymując uśmiech: – Coś ty, tato. Nie wszyscy muszą być jednakowi.

Rozmowa na temat opowiadania:

– Czy każdy tata musi być taki sam?

-Czy ważny jest wygląd taty (człowieka), czy to, że jest dla was dobry i was kocha?

2. Zabawa ruchowa z elementem równowagi – Podwieczorek dla rodziców. Dzieci poruszają się po pokoju trzymając tacę , a na niej np. talerzyk plastikowy, kubeczek. Zadaniem dziecka jest przejść slalom tak, żeby nic nie spadło z tacy.

3. Układanie zdań z rozsypanki wyrazowej. Dziecko dostaje cztery zestawy wyrazów z rozsypanki. Rozcinają kolejno każdy zestaw (po ułożeniu poprzedniego) i układa z wyrazów zdania, które potem przyklejają na kartce.

Zdania po ułożeniu:

- To jest laurka dla mamy.
- Tata dostał krawat od Adama.
- Mama zrobiła tort owocowy.
- Na deser mamy lody.

To	jest	laurka	dla	mamy.
Tata	dostał	krawat	od	Adama.
Mama	zrobiła	tort	owocowy.	
Na	deser	mamy	lody.	

4. Zabawa muzyczno- ruchowa „ Rodzinny spacerek” z gazetami- dziecko porusza się po pokoju w rytm ulubionej piosenki. Gazeta leży na środku pokoju. Następnie reagują na sygnał zjawisk atmosferycznych:

- deszcz- uderzanie palcami o gazetę
- wiatr- pocieranie gazety w dłoniach
- burza- darcie gazety
- kałuża- tupanie nogami po gazecie.

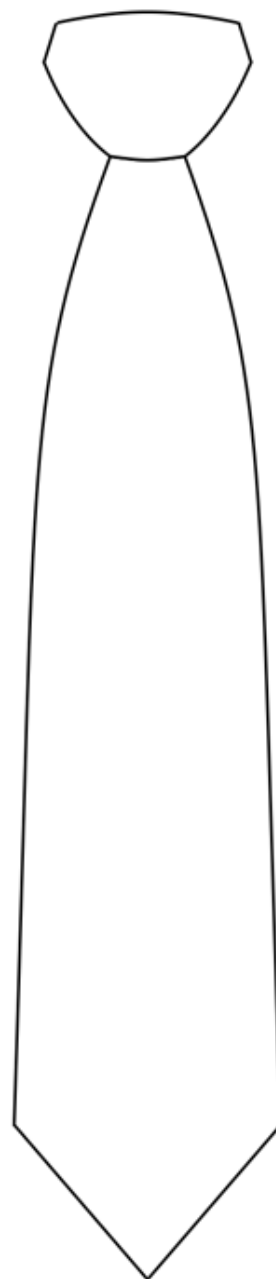
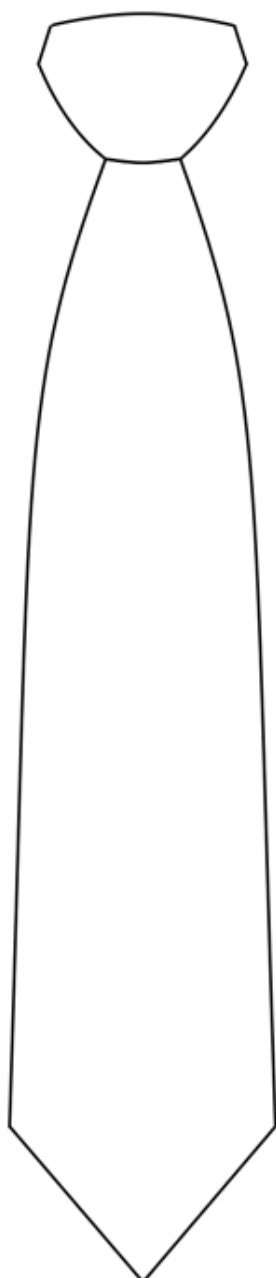
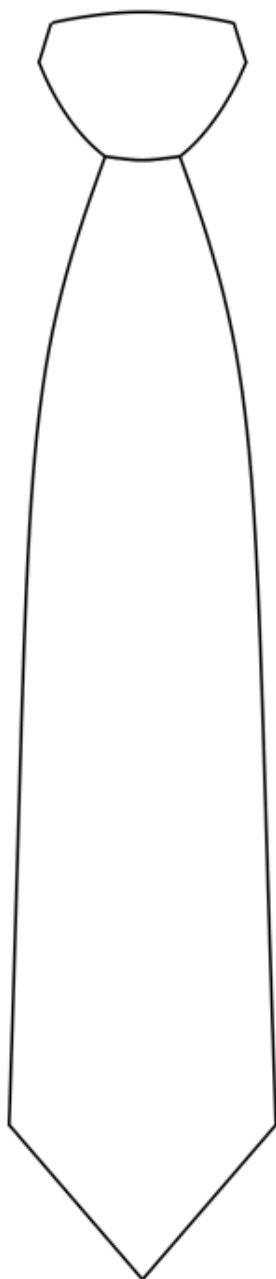
5. Karty pracy.

Zamaluj tyle kropek, ile osób na zdjęciach.





Ozdób krawaty według własnego pomysłu.



Pokoloruj naszyjnik dla mamy.

